

PRZEGLĄD PEDAGOGICZNY

TYGODNIK

ORGAN TOW. NAUCZYCIELI SZKÓŁ ŚREDNICH I WYŻSZYCH

T. N. S. W.

POD REDAKCJĄ HENRYKA GALLEGO

Nr. 21 - 22

Warszawa, 14 czerwca 1933 r.

R. LII (17).

TREŚĆ: Ustalenie nauczyciela w świetle nowych przepisów—209. *M.* Odczyt prof. dr. S. Hessena o szkole sowieckiej—211. *Dr. Stanisław Pilch.* Ludwik Cwikliński w 80-lecie urodzin i 60-cie pracy naukowej—212. *Prof. Stanisław Ruziewicz.* Z popularyzacji wiedzy ścisłej—214. Kurs dla kandydatów na nauczycieli polskich zagranicą—214. *Ig-y.* Umundurowanie młodzieży szkół średnich—215. Z życia T. N. S. W.—217. XV Kongres Międzynarodowy w Pradze—219. Sezon wypoczynkowy na Helu i w Krynicy—219. Delegacja T. N. S. W. u P. Wiceministra Skarbu, Profesora D-ra Kozłowskiego—220. Komunikaty Zarządu Głównego T. N. S. W.—220. Ulgi w uzdrowiskach—220. Z żałobnej karty—221. *P. L.* Prasa o szkole nauczyciela—222. *Gamma.* Światła i cienie—223. Kronika—223. Nowe książki—226.

Ustalenie nauczyciela w świetle nowych przepisów.

Ustalenie w służbie nauczyciela tymczasowego następuje — zgodnie z art. 8 Ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. o stosunkach służbowych nauczycieli w brzmieniu obwieszczenia Ministra Wyzn. Rel. i Ośw. Publ. z dnia 9 listopada 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 104, poz. 873) — automatycznie. Dekret ustalenia (wręcz przeciwnie, niż pismo nominacyjne lub rozwiązujące stosunek służbowy) sam przez się żadnych praw nauczycielowi nie nadaje, stwierdzając tylko ex post, że ustalenie nastąpiło.

Istotne dla ustalenia w służbie znaczenie posiadają natomiast trzy przewidziane w cytowanym artykule Ustawy warunki, których rola i wzajemny stosunek uległy po ostatniej nowelizacji poważnym zmianom.

Warunek pierwszy, dotyczący trzech lat nieprzerwanej pracy nauczycielskiej, pozostał — tak, jak i przedtem — progiem, którego przekroczenie przez nauczyciela jest całkowicie uzależnione od swobodnego uznania władzy, mogącej (na zasadzie art. 62 Ustawy) każdej chwili przed upływem trzechlecia rozwiązać stosunek służbowy.

O ile jednak przed nowelizacją nauczyciel, po przebyciu owego trzyletniego progu mógł zgóry przewidzieć, kiedy zostanie stałym,

gdyż zdobycie kwalifikacyj zawodowych zależało tylko od niego samego, a jawność ocen w wykazie kwalifikacyjnym pozwalała mu kontrolować swoje postępy w pracy i korygować ewentualne błędy, o tyle dziś nastąpiło w tej mierze znaczne pogorszenie.

Zmienił się przedewszystkiem sposób opinjowania pracy nauczyciela. W art. 18 i 19 znowelizowanej ustawy przewidziano sporządzanie ocen kwalifikacyjnych conajmniej raz na dwa lata przez dwie osoby, powołane do wykonywania nadzoru służbowego, przyczem brak, jak dotąd, gwarancji jawności karty kwalifikacyjnej dla zainteresowanego nauczyciela. Wówczas tylko, jeżeli ocena kwalifikacyjna wypadnie niedostateczna, władza „winna” przesłać nauczycielowi orzeczenie pisemne z podaniem motywów oceny”, a nauczyciel może w przeciągu 14 dni wnieść odwołanie do władzy bezpośrednio wyższej od tej, która ocenę wydała, nie wyższej jednak od Kuratora Okręgu Szkolnego.

Nauczyciel stały może być zwolniony ze służby, o ile w bezpośrednio po sobie następujących conajmniej półtorarocznych odstępach otrzymał dwukrotnie niedostateczną ocenę kwalifikacyjną, ma więc (aczkolwiek w bardzo skromnej mierze) możność naprawienia popełnionych uchybień w czasie pomiędzy pierwszą a drugą oceną. Co do nauczyciela tymczasowego wszakże, który raz jeden otrzymał ocenę kwalifikacyjną niedostateczną, art. 63 znowelizowanej Ustawy przewiduje, jako bezpośrednią tego konsekwencję, niezwłoczne rozwiązanie stosunku służbowego. Jeżeli zaś — jak wyżej powiedziano — przesłanki, na których ocena ta została oparta, będą dla nauczyciela tajne, to, w zależności od swobodnego uznania władzy, nauczyciel po trzech latach pracy w szkolnictwie państwowem może być z niego usunięty, nie wiedząc nawet dokładnie, co w pracy jego było nieodpowiednie.

I jeszcze jedna — tym razem przejściowa, ale tem niemniej ważna kwestja. Oto omawiany już art. 18 Ustawy z dnia 1 lipca 1926 r. zapowiada ustalenie przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w porozumieniu z Prezesem Rady Ministrów szczegółowych przepisów o kwalifikowaniu. Przepisy te jednak dotychczas nie zostały ogłoszone, co uniemożliwia władzom szkolnym sporządzenie ocen kwalifikacyjnych dla nauczycieli i odsuwa na czas nieokreślony ustalenie całego szeregu nauczycieli tymczasowych, mających za sobą trzy lata pracy nauczycielskiej i pełne kwalifikacje zawodowe.

Jak widać z uwag powyższych, sprawa ustalania nauczycieli tymczasowych, mimo wyraźnego brzmienia art. 8 Ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli, gruntującego automatyczny tego ustalenia charakter, uległa znacznemu pogorszeniu. Od przepisów szczegółowych o kwalifikowaniu i od praktyki władz szkolnych zależy, by panująca wśród szerokiej rzeszy nauczycieli tymczasowych niepewność ustąpiła miejsca ufności i pewności.

POSADA NAUCZYCIELSKA

W miejskiem gimnazjum koedukacyjnem w Zninie jest do objęcia od nowego roku szkolnego posada nauczyciela (ki) jęz. polskiego. Wymagane pełne kwalifikacje zawodowe. Pensja według norm państwowych. Podania z odpisem dokumentów i życiorysem należy nadsyłać niezwłocznie pod adresem: Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum im. Braci Śniadeckich w Zninie (woj. poznańskie).

Odczyt prof. dr. S. Hessena o szkole sowieckiej.

Przybyły do Warszawy na zaproszenie Sekcji Polskiej Międzynarodowej Ligi Nowego Wychowania prof. dr. Sergiusz Hessen, znakomity pedagog rosyjski, stale przebywający w Czechosłowacji, wygłosił dwa odczyty w sali Towarzystwa Higijenicznego w dniach 26 i 29 maja. W jednym przedstawił istotę reformy szkolnictwa w Czechosłowacji, a drugi poświęcił omówieniu stanu szkoły sowieckiej w końcu planu pięcioletniego.

Odczyty te wywołały duże zainteresowanie wśród nauczycielstwa i zgromadziły wielu słuchaczy. Szczególniej pociągający był odczyt drugi, o szkole u najbliższego naszego sąsiada ze wschodu, o którego życiu naogół wiemy tak mało.

Prof. Hessen oparł swój referat o szkole sowieckiej wyłącznie na materiałach urzędowych oraz na głosach prasy sowieckiej. Źródłowość zatem przytaczanych przez prelegenta danych cyfrowych była absolutna, jedynie sposób ujęcia zagadnienia oraz ocena faktów były subiektywne.

W świetnie opracowanym i jasnym ujęciu prelegenta przejrzyście uwydatniły się trzy okresy, jakie przeżyło szkolnictwo sowieckie od początku swego istnienia.

Pierwszy okres to t. zw. stabilizacja szkoły, utrwalana podczas N. E. P-u, kiedy to wyeliminowano ze szkoły politykę, starano się przystosować szkołę do życia, a na miejsce ideału komunistycznego postawiono ideał szkoły burżuazyjnej w zmienionej postaci. Nastąpił wówczas dość żywy rozrost szkolnictwa, oparty na t. zw. klasowym doborze (klassowij otbor), polegającym na przyjmowaniu do szkół najzdolniejszych jednostek bez względu na ich przynależność klasową. Rezultatem tej polityki szkolnej było osłabienie ideału komunistycznego w szkołach, mały dopływ do szkół żywiołu robotniczego i chłopskiego, a natomiast znaczny wzrost szkół mniejszości narodowych. Nastąpiło widoczne zwycięstwo siły moralnej ducha na siłą fizyczną, materialną.

Jednak ten stan rzeczy długo istnieć nie mógł. Już w r. 1929 poczęto burzyć dotychczasowy ustroj szkół, a wprowadzać nowy, oparty na wprowadzeniu ideału komunistycznego do szkoły. Uznano, iż szkoła jest narzędziem w rękach klasy rządzącej, otoczono ją więc opieką.

Według ówczesnych zarządzeń komisarjatu oświaty szkoła powinna stać się oddziałem fabryki lub zakładu przemysłowego. Zarzucono zatem podręczniki, plany, programy, zmieniono metody nauczania, stuszowano zupełnie rolę nauczyciela, a lekcje zamieniono na zajęcia praktyczne. Wybuchła t. zw. „rewolucja kulturalna”, która dobór klasowy zamieniła na „pobór klasowy”, powszechną mobilizację młodzieży do szkół. Uznano, iż nauka nie jest przywilejem jednostek, lecz obowiązkiem wszystkich, wprowadzono zatem przymus powszechnego nauczania. Poczęto tworzyć t. zw. brygady kulturalne, którym dawano do wykonania pewne zadania. Ideałem ówczesnego kierunku było nie wypełnienie programu, lecz wykonanie zadanego projektu. Wprowadzono zatem metodę projektów. Jednocześnie w szkołach wyższych i średnich zniesiono egzaminy i dyplomy. O promocji do następnej klasy decydowała komisja złożona z uczniów. Zniesiono ślady autonomii szkół, rektorów usunięto, a wyznaczono dyrektorów, wyższe uczelnie rozparcelowano na poszczególne instytuty o bardzo wąskiej specjalności. Równocześnie nastąpiła militaryzacja szkół.

Zarządzenia te wywołały wśród społeczeństwa i młodzieży komunistycznej niebывały entuzjazm; gazety sowieckie owego czasu pełne są zachwytów nad nowym kierunkiem szkolnym. Istotnie, nastąpił nieprawdopodobny rozrost szkolnictwa sowieckiego wszelakich stopni, udział w niem żywiołu robotniczego i chłopskiego był bardzo znaczny, a obowiązek szkolny objął prawie wszystkie dzieci.

Jednak entuzjazm ten nie trwał długo. Już po dwóch latach zaczynają się zjawiać w pismach sowieckich artykuły, które krytykują istniejący stan rzeczy i przedstawiają straszne warunki, w jakich odbywa się nauczanie, wykazują zły wynik dotychczasowego systemu, oraz starają się wskazać przyczyny, które doprowadziły do tego stanu.

A przyczyn było kilka. Przedewszystkiem więc brak pomieszczeń szkolnych. Równoległe z „głodem pomieszczeń” zjawiał się głód nauczycieli, a jako konsekwencje pierwszych dwóch — całkowite obniżenie poziomu wszystkich szkół sowieckich. Doszło do tego, iż okólniki władz oświatowych, zamiast zagadnień metodycznych czy ustrojowych, podawały przepisy i wskazówki w sprawach najbardziej

oczywistych, dotyczących czystości i porządku. Był to rezultat zbytnej rozbudowy szkolnictwa, ilość szkół pożarła ich jakość. W 1931 r. stwierdzone zostało urzędowo, że zaledwie 4% kończących szkoły pisze bez błędu, a absolwenci szkół fabrycznych nie potrafili wykonać najprostszego działania arytmetycznego.

Wówczas nastąpił nowy zwrot, trzeci okres, obecnie jeszcze trwający. Przede wszystkim z gruntu zmieniono sposób nauczania: zaniechano metody projektów, poczęto opracowywać dokładne programy szkolne, przywrócono wykłady nauczyciela, zaprowadzono podręczniki do każdego przedmiotu nauczania, zaczęto stosować system ocen, przywrócono egzaminy i zakazano zebrań uczniowskich.

Reorganizacja objęła również szkoły wyższe: powoli łączono poszczególne instytuty o wąskiej specjalności w jeden zakład, poczęto dążyć do podniesienia poziomu nauczania w szkołach wyższych przez zaprowadzenie egzaminów dwa razy rocznie, polecono profesorom wznówić wykłady, wymaga się pisania prac dyplomowych i ustanowiono stopnie naukowe. Słowem, widoczny nawrót do dawnego.

Czy dokonana reforma szkolnictwa sowieckiego będzie długotrwała? Na to zapytanie prelegent odpowiedzi nie udzielił. M.

Ludwik Ćwikliński w 80-lecie urodzin i 60-cie pracy naukowej.

W „Przeglądzie Pedagogicznym” nr. 11—12 b. r. w notatce p. t. „W 40-lecie Polskiego Towarzystwa Filologicznego” skreśliłem zwięzłe zasługi prof. Uniw. dr. Ludwika Ćwiklińskiego, jako organizatora, pierwszego i obecnego prezesa T-wa oraz założyciela i pierwszego redaktora organu „Eos”. Wywdzięczając mu się za to, T-wo mianowało go w r. 1902 pierwszym swoim członkiem honorowym.

Ćwikliński jest obecnie najstarszym w Polsce profesorem uniwersyteckim co do urzędu. Urodzony 17 lipca 1853 r. w Gnieźnie, po złożeniu tamże matury w marcu 1870, studjował przez rok na Uniwersytecie we Wrocławiu, potem w Berlinie, gdzie w grudniu 1873 uzyskał stopień doktora filozofii i magistra nauk wyzwolonych, w rok zaś później złożył egzamin pro facultate docendi. W maju 1876 r. otrzymał katedrę filologii klasycznej w Uniwersytecie J. K. we Lwowie. Doktorat filozofii uzyskał na podstawie bystrej dySSERTacji o chronologii pierwszej części dzieła Thukydidesowego.

We Lwowie Ćwikliński rozwijał przez ćwierćwiecze przeszło ożywioną na wielu polach działalność naukową i wychowawczą na katedrze uniwersyteckiej, publicystyczną celem zapoznania społeczeństwa ze starem filologią klasyczną i społeczną. Dzięki jego staraniom powstała biblioteka seminarjum filologicznego i zbiory archeologiczne, które zarządzał, oraz archiwum uniwersyteckie. Był członkiem, a następnie dyrektorem Komisji Egzaminacyjnej dla nauczycieli szkół średnich. Dwukrotnie był dziekanem (pierwszy raz w r. 1883) i rektorem w r. 1893/94. Jako rektor zasiadał w Sejmie Krajowym i był referentem w różnych sprawach szkolnych. Brał udział w ankietach, zwoływanych przez Radę Szkolną, przez lat kilkanaście jako delegat ministerjalny przewodniczył w gimnazjalnych egzaminach dojrzałości. Przez dłuższy czas uczestniczył w pracach Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych i Komitetu Redakcyjnego czasopisma „Muzeum”, w którym oprócz mnóstwa sprawozdań i recenzji ogłosił w r. 1887 artykuł „W sprawie nauki języka niemieckiego w galicyjskich szkołach średnich” i 1897 „O nowych przepisach egzaminacyjnych dla nauczycieli gimnazjalnych”. Brał udział również w pracach T-wa Historycznego. W zimie r. 1896/97 powołał do życia „T-wo kursów akademickich dla kobiet” i był jego prezesem. W trzy lata później zorganizował pierwsze na obszarze Polskiej „Powszechne Wykłady Uniwersyteckie”, na których wzorowały się inne uniwersytety. Brał czynny udział w pracach Komitetu Wystawy Krajowej r. 1894 i w ówczesnych kongresach naukowych. Przez długie lata zasiadał w Radzie m. Lwowa. Od r. 1899 był posłem do Rady Państwa i drugim wiceprezesem Koła Polskiego.

Ożywioną w wielu kierunkach działalność rozwijał w Wiedniu, gdy w lutym 1902 został mianowany szefem sekcji, a następnie (1917 r.) ministrem Wyznań i Oświecenia. W ciągu jego urzędowania powiększono bardzo znacznie liczbę in-

stytutów, katedr i asystentów na obu uniwersytetach polskich, w Krakowie i we Lwowie, oraz na politechnice lwowskiej; wybudowano też szereg nowych i przebudowano wiele dawniejszych gmachów akademickich. Wzniesiono także kilka budynków dla szkół średnich i założono bądź upaństwowiono szereg zakładów, m. in. gimnazja w Cieszynie i w Białej, utrzymywane długi czas ze składek społeczeństwa. Położył więc wielkie zasługi dla rozwoju szkolnictwa polskiego w b. zaborze austriackim.

Z końcem sierpnia 1919 przeniósł się do Poznania, gdzie czynnie pracuje w różnych towarzystwach naukowych i organizacjach społecznych.

Przy całej tej ożywionej i owocnej działalności nie spuszczał nigdy z oka pracy naukowej. W r. 1884 na „Zjeździe historyczno-literackim im. J. Kochanowskiego” w Krakowie w referacie „W jaki sposób wydawać należy poetów polskołacińskich XVI w.” zakreslił plan naukowy wydawnictwa, które Akademia Umiejętności zrealizowało jako „Corpus antiquissimum poetarum Poloniae latinorum”. Cwikliński podjął się zbiorowego wydania Klemensa Janickiego i po szeregu rozpraw przygotowawczych, wydawanych od r. 1893, opublikował w r. 1930 jako t. VI tego zbioru pomnikowe wydanie wszystkich utworów „polskiego Owidjusza”, przyjęte z radością i wielkim uznaniem przez świat naukowy polski i zagraniczny. Zajmując się tem dziełem całego życia, Cwikliński nie zaniedbywał swoich prac z filologii klasycznej (Thukydides, Homer, Troja, Bakchylides, Catullus i in.). Równocześnie zorganizował (w r. 1892/93) Towarzystwo Filologiczne i prowadził je jako pierwszy prezes do r. 1902, następnie od r. 1928 objął nanowster jego, w r. 1894 założył pierwsze polskie czasopismo filologiczne „Eos” i redagował je przez 8 lat. Nadto pod jego redakcją i przy jego współpracy wyszło wiele publikacyj z zakresu archeologii, administracji szkolnej, ekonomii i polityki.

Z dumą więc i zadowoleniem może Jubilat spoglądać na drogę życia, pracowicie i z wielkim pożytkiem dla nauki i narodu polskiego dotąd przebyta.

Cwikliński jest honorowym doktorem kilku uniwersytetów i szkół wyższych polskich i wiedeńskich, członkiem czynnym lub honorowym wielu towarzystw naukowych w Polsce i zagranicą. Polskie T-wo Filologiczne, w uznaniu jego zasług, poświęciło mu „Kwartalnik Klasyczny” za r. 1933, ozdobiony podobizną Jubilata, odpowiednią dedykacją i artykułem jednego z najstarszych członków T-wa, W. Śmiałka. Na tle rozwoju Polskiego Towarzystwa Filologicznego w ciągu 40 lat istnienia (1893—1933) podkreślona jest w nim szczęśliwa inicjatywa i rola kierownicza obecnego sternika nawy filologicznej, któremu i nasze Towarzystwo wraz z całym światem naukowym polskim składa najserdeczniejsze życzenia długoletniej jeszcze pracy dla dobra nauki polskiej.

Dr. Stanisław Pilch (Lwów).

Z popularyzacji wiedzy ścisłej.

Prof. Dr. Wacław Sierpiński. **Wstęp do teorii liczb.** Książnica-Atlas T. N. S. W., Lwów—Warszawa. Str. VI + 72.

W polskiej literaturze matematycznej dawał się odczuwać brak podręcznika, poświęconego elementom teorii liczb. Wydana przez prof. Sierpińskiego w r. 1914 (III wyd. w r. 1925) Teoria liczb jest to dzieło o 410 stronach, obejmujące obok rzeczy zasadniczych także dość specjalne badania. Jest więc za obszerny i za trudny dla początkującego matematyka, zwłaszcza, jeśli ma on równocześnie zaznajomić się także z innymi działami matematyki. Przedewszystkiem młodzi studenci uniwersytetów byli pozbawieni podręcznika, przedstawiającego w sposób im dostępny potrzebne przy początkowych egzaminach najprzestsze wiadomości z teorii liczb.

Brak ten wypełni obecnie książka prof. Sierpińskiego, która pod podanym w nagłówku tytułem świeżo wyszła z druku.

Na 72 stronicach zebrał autor wszystkie wiadomości z teorii liczb, które są niezbędne dla każdego matematyka. Znajdujemy tu rozważania o podzielności liczb, o liczbach pierwszych (wraz z odkrytym przed rokiem twierdzeniem Bruna) oraz zasadnicze własności kongruencji. Jako zastosowania kongruencji, wyprowadza autor t. zw. małe twierdzenie Fermata, twierdzenie Eulera, Wilsona oraz pewne przypadki twierdzenia Dirichleta o postępkach arytmetycznych. Dalej na-

stępują elementarne wiadomości o pierwiastkach pierwotnych i o resztach kwadratowych. W dalszych §§ podaje autor rozwiązania równania Pitagorasa, pewnego przypadku równania Pella oraz omawia t. zw. wielkie twierdzenie Fermata, podając jego dowód dla $n=4$. W „Dodatku” zamieszcza autor wstęp do teorii liczb całkowitych zespolonych z zastosowaniami do teorii zwykłych liczb całkowitych. Wykład jest bardzo jasny i przystępny, co cechuje zresztą wszystkie książki prof. Sierpińskiego.

Jak zaznaczyliśmy, dziełko prof. Sierpińskiego odda wielkie przysługi osobom studującym matematykę w uniwersytetach, dając jednym niezbędne minimum wiadomości z teorii liczb, a innych wprowadzając w łatwy sposób do dalszych studiów w tej dziedzinie.

Ale na dziełko to powinni też zwrócić uwagę nauczyciele matematyki w szkołach średnich. Pomijawszy osobistą korzyść z odświeżenia sobie dawniej posiadanych wiadomości, znajdą oni w tem dziełku pierwszorzędny materiał, który mogą polecać na lekturę zdolniejszym uczniom. Rozmaite bowiem twierdzenia z teorii liczb nadają się szczególnie dobrze do pogłębienia i rozszerzenia wykształcenia gimnazjalnego. Twierdzenia o podzielności liczb, o największym wspólnym dzielniku, o najmniejszej wspólnej wielokrotności, o rozkładzie liczby na czynniki pierwsze i t. p., jest to materiał szkoły średniej, którego jednak najczęściej uczniowie nie opanowują systematycznie. Twierdzenia takie, jak Euklidesa o istnieniu nieskończenie wielu liczb pierwszych, Wilsona, Fermata-Eulera, o kongruencjach 1-go stopnia (równania nieoznaczone), łączą się z materiałem szkolnym bardzo ściśle i zaznajomienie się z niemi nie przedstawia dla zdolniejszych uczniów żadnych trudności.

Należy zatem z uznaniem powitać nową książkę prof. Sierpińskiego, która nie tylko wzbogaca polską literaturę matematyczną, ale też znakomicie odpowiada potrzebom studentów i szerszych kół, interesujących się matematyką.

Prof. Stanisław Ruzewicz (Lwów).

Kurs dla kandydatów na nauczycieli polskich zagranicą.

Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy urządza od 2 do 30 lipca b. r. na Pomorzu II kurs wakacyjny dla kandydatów na nauczycieli polskich zagranicą.

Program kursu obejmuje nast. zagadnienia: a) Ideologia i struktura środowisk polskich zagranicą, b) szkolnictwo polskie zagranicą, c) metody pracy oświatowo-społecznej, d) sport i wychowanie fizyczne, e) teatr, chóry i t. p.

Od kandydatów (-ek) na kurs wymaga się: a) dobrego stanu zdrowia i sprawności gimnastyczno-sportowej, b) pełnych kwalifikacyj nauczycielskich, c) przynajmniej 3-letniej praktyki w szkołach powszechnych, d) uzdolnień w zakresie pracy pozaszkolnej, e) zamiłowanie do pracy społeczno-organizacyjnej, f) wieku od 22 do 38 lat. Poza tem pożądana jest znajomość języka francuskiego lub niemieckiego, jak również wykazanie się dotychczasową pracą w organizacjach oświatowych i wychowawczo-ideowych (Zw. Harc. Pol., Zw. Strzelecki i t. p.).

Opłata za kurs wynosi 10 zł., płatnych w dniu rozpoczęcia kursu, koszty wspólnego mieszkania wraz z utrzymaniem wyniosą około 75 zł. za cały pobyt na kursie.

Podanie o przyjęcie na kurs, zaopatrzone życiorysem kandydata, opinią władzy przełożonej, wzgl. instytucji społecznych, należy kierować pod adresem Rady Organizacyjnej, Warszawa, Al. Ujazdowskie 37 m. 7 (tel. 8.75-79) do dnia 15 czerwca b. r.

Kandydaci, przyjęci na kurs, otrzymają do dnia 20.VI b. r. osobne zawiadomienie wraz z niezbędnymi informacjami.

Kupię,

przystąpię jako współwłaściciel do dobrze prosperującego GIMNAZJUM
zaofiarowując kierownictwo, profesurę i 40,000 złotych.

Adres: Stołpce k/Nowogródka. Skrzynka pocztowa 70, Leśniewski.

Umundurowanie młodzieży szkół średnich.

Sprawa jednolitego umundurowania uczniów i uczennic szkół średnich była wielokrotnie przedmiotem dyskusyj publicznych i artykułów prasowych.

Przed wojną we wszystkich trzech zaborach obowiązywał uczniów w gimnazjach państwowych uniform, nieraz mało estetyczny i niehigieniczny. Z mundurem tym wiązały się, szczególnie na terenie b. Królestwa Kongresowego, przykre wspomnienia systemu rusyfikacyjnego, bezwzględnie stosowanego w szkołach średnich. W innych zaborach sprawa nie przedstawiała się lepiej, choć może forma jej nie była tak jaskrawa.

Z uzyskaniem niepodległości byliśmy świadkami ostrej reakcji społeczeństwa przeciw dawnym mundurom szkolnym; we wszystkich zaborach skwapliwie zarzucono wrogi uniform. Zapanowała imponująca rozmaitość stroju: każdy uczeń i uczennica ubierał i ubiera się tak, jak mu na to pozwalają jego warunki materialne, oraz wskazują upodobania osobiste. Ta różnorodność gubiła młodzież gdzieś w szarej masie i usuwała z pod obserwacji i kontroli tę jej część, której winna być poświęcona szczególniejsza uwaga całego społeczeństwa. Przeciw tej różnorodności przemawiały również względy społeczne, gdyż wytwarzała ona, szczególnie na terenie szkół żeńskich, niezdrową rywalizację w kosztownych strojach i powodowała nieraz przykre załamania psychiczne.

Te względy wywołały potrzebę uporządkowania stosunków w dziedzinie jednolitego ubioru młodzieży szkół średnich. Aczkolwiek nie brak poważnych głosów, broniących obecnej różnorodności, to, jednak spełnieniem życzeń wielu rodziców i wychowawców jest rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 27 marca r. b., umieszczone w n-rze 3-im „Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P.”, które ostatecznie załatwia tę sprawę, ustanawiając jednolity ubiór dla młodzieży państwowych szkół średnich ogólnokształcących, państwowych zakładów kształcenia nauczycieli, oraz państwowych szkół zawodowych.

Odtąd ubiór ucznia każdej państwowej szkoły średniej ogólnokształcącej i zawodowej, obowiązujący go zarówno w szkole, jak i poza nią, stanowić będą:

1. Czapka maciejówka koloru ciemno-granatowego, obramowana dokoła górnego szwu wypustką barwy szkoły z szarym skórzonym daszkiem i takimże paskiem ze sprzączką; po bokach guziki gładkie z białego metalu. Na czapce widnieć będzie metalowa odznaka szkoły z tłoczonej blachy. W porze letniej zalecony jest kapelusz harcerek z płótna lnianego koloru naturalnego.

2. Marynarka ciemno-granatowa, dwurzędna, z rękawami, zakończonemi mankietem, obramowanym wypustką barwy szkoły, z dwoma guziczkami; nadto na lewym rękawie umieszczona będzie tarcza barwy szkoły, obramowana srebrną nitką z wyhaftowanym na niej numerem szkoły. Guziki przy marynarce z białego metalu, gładkie. W porze letniej zalecona jest bluzka z płótna lnianego koloru naturalnego.

3. Spodnie ciemno-granatowe krótkie, zapięte na pasek pod kolanem, a do stroju uroczystego — długie z wypustką boczną barwy szkoły. W porze letniej zalecone są spodnie krótkie do kolan płócienne lub pół wełniane koloru granatowego.

4. Płaszcz ciemno-granatowy dwurzędny, rękawy płaszcza mają być zakończone mankietem, obramowanym wypustką barwy szkoły, na lewym rękawie będzie umieszczona tarcza barwy szkoły z wyhaftowanym na niej srebrną nitką numerem szkoły. Guziki z białego metalu, gładkie.

5. Stroju dopełniają pończochy lub skarpety ciemne i trzewiki lub pantofle ciemne; w porze letniej wolno będzie nosić obuwie płócienne w dowolnej barwie.

Uczennice wszystkich państwowych szkół średnich nosić będą zarówno w szkole jak i poza nią:

1. Beret ciemno-granatowy z odznaką metalową swej szkoły, podobną jak u uczniów, a w porze letniej beret harcerek płóciennej koloru naturalnego.

2. Bluzkę ciemno-granatową z paskiem przyszytym i kołnierzem wykładanym. Na rękawie lewym, gładkim, zakończonym mankietem, a obramowanym wypustką o barwie szkoły — umieszczona będzie tarcza barwy szkoły z wyhaftowaną na niej numerem szkoły. Przy bluzce guziki gładkie z bia-

łego metalu. W porze letniej uczennice nosić będą także bluzki z płótna lnianego koloru naturalnego. Jako strój uroczysty służyć będzie bluzka biała takiego samego kroju.

3. Spódnice ciemno-granatową, układaną w fałdy z kontrafałdą na przodzie.

4. Pończochy będą zawsze ciemne, trzewiki, półbuty lub pantofelki również zawsze ciemne. Natomiast w porze letniej wolno będzie nosić obuwie płócienne dowolnej barwy.

Podczas pracy w szkole ubiorem uczennic będzie czarny satynowy fartuch, zakrywający całą sukienkę, zapięty na cztery guziki z wykładanym małym białym kołnierzykiem. Uczennice szkół zawodowych nosić mogą zamiast fartucha czarnego — biały oraz jasne lub białe chusteczki na głowie.

5. Płaszcz uczennic będą ciemno-granatowe, jednorzędowe, gładkie, z wykładanym kołnierzem, okolone paskiem. Na rękawach mankiet, obramowany wypustką barwy szkoły, a wyżej na lewej ręce tarcza barwy szkoły, obramowana srebrną nitką z wyhaftowanym na niej numerem.

Nadto uczniom i uczennicom wolno będzie używać swetrów popielatych, a w zimie — kołnierzy futrzanych, ochraniaczy, czapki i t. p.

Podczas pracy w laboratorjach młodzież nakłada fartuchy granatowe, a w szkołach zawodowych — ubiór roboczy, wykonany z dreluchu.

W temże rozporządzeniu mamy podane barwy, jakich używać będą poszczególne typy szkół. Tak więc kolorem gimnazjów ogólnokształcących oraz szkół zawodowych stopnia gimnazjalnego — będzie błękit nieba. Licea ogólnokształcące i szkoły zawodowe stopnia licealnego otrzymują kolor karmazynowy, zaś licea pedagogiczne i licea dla wychowawczyń przedszkoli — kolor zielony. Seminarja dla wychowawczyń przedszkoli używać będą koloru lila.

W okresie przejściowym aż do całkowitej realizacji nowego ustroju szkolnego szkoły wyróżniane będą w sposób następujący:

- a) gimnazja nowego typu oraz gimnazja dawnego typu do kl. VI włącznie i szkoły zawodowe średnie — barwą błękitu nieba,
- b) klasy VII i VIII gimnazjów dawnego typu i szkoły zawodowe licealne — barwą karmazynową,
- c) seminarja nauczycielskie — barwą zieloną,
- d) seminarja dla wychowawczyń przedszkoli — barwą liljową jasną.

Rozporządzenie powyższe będzie realizowane w trzech etapach:

w r. szk. 1933/34 wprowadzone będą przepisane czapki, berety względnie kapelusze, nadto na marynarkach, bluzkach i płaszczach — tarcze barwy szkoły z numerem,

w r. szk. 1934/35 obowiązywać będą przepisane marynarki, bluzki i spodnie,

w r. szk. 1935/36 wprowadzony będzie całkowity nowy strój, określony owianem rozporządzeniem.

Drugie rozporządzenie Ministra W. R. i O. P. z tej samej daty, co i pierwsze, zezwala szkołom prywatnym, korzystającym z uprawnień szkół państwowych, na wprowadzenie jednolitego ubioru, przepisanego dla szkół państwowych, nakładając na nie obowiązek, bez względu na to, czy wprowadzają jednolity ubiór dla swej młodzieży, jak w szkołach państwowych, czy też zachowują swój odrębny ubiór, wprowadzenia tarcz o barwie szkoły wraz z numerem. Szkoły prywatne, nie posiadające uprawnień szkół państwowych, mogą się ubiegać o to zezwolenie. Jednocześnie rozporządzenie zezwala szkołom prywatnym na wprowadzenie jednolitych czapek lub jednolitego stroju własnego pomysłu po zatwierdzeniu go przez odpowiedniego Kuratora Okręgu Szkolnego. W rozporządzeniu mamy również zapowiedź ogłoszenia numeracji poszczególnych szkół zarówno państwowych, jak i prywatnych.

Mamy zatem obowiązujący jednolity strój młodzieży szkół średnich. Niewątpliwie będzie on różnie przyjęty przez młodzież, której z pewnych względów dogadzała dotychczasowa różnorodność. Tutaj nauczycielstwo szkół średnich może odegrać wdzięczną rolę, jeśli potrafi wpoić w swych wychowanków poszanowanie i przywiązanie do munduru i wyrobić w nich wolę do podniesienia honoru szkolnego.

Z ż y c i a T. N. S. W.

Utworzenie Okręgu Łuckiego T. N. S. W.

Koła na Wołyniu nie były dotychczas zorganizowane w oddzielny Okrąg T. N. S. W., lecz należały do Okręgu Lwowskiego. Delegatem na Wołyn z ramienia Zarządu Okręgowego Lwowskiego był kol. dyr. dr. Leon Kisiel. Wobec trudności komunikacyjnych oraz odmiennych nieco warunków pracy na Wołyniu już w r. 1932 na posiedzeniu Zarządu Głównego uchwalono zasadniczo na wniosek Prezesa Zarządu Okręgowego Lwowskiego przystąpić do organizacji Okręgu Wołyńskiego T. N. S. W., o ile zainteresowane Koła T. N. S. W. na Wołyniu wyrażą na to zgodę. Na skutek ankiety, zarządzanej w r. 1932 przez Zarząd Główny T. N. S. W. zażądały oddzielnego Okręgu wszystkie Koła T. N. S. W. na Wołyniu z wyjątkiem Koła w Dubnie. Wyniki ankiety zostały zreferowane na posiedzeniu Zarządu Głównego w dniu 9 kwietnia r. b., poczem uchwalono założyć Okrąg z siedzibą Zarządu w Łucku.

W związku z powyższym z inicjatywy Koła Kowelskiego T. N. S. W. w porozumieniu z Lwowskim Zarzędem Okręgowym odbył się w dniu 28 maja w Łucku zjazd okręgowy delegatów Kół wołyńskich dla ukonstytuowania władz Okręgu. Po zagajeniu zebrania przez kol. dyr. J. Laskowskiego i przemówieniu przedstawiciela Koła T. N. S. W. w Kowlu jako inicjatora zebrania zabrał głos przybyły z Warszawy delegat Zarządu Głównego T. N. S. W. i wyjaśnił krótko dotychczasowy przebieg starań o utworzenie nowego Okręgu T. N. S. W., następnie zaś zdał sprawę z ostatnich prac Zarządu Głównego, podjętych w r. 1933. Nad sprawozdaniem delegata Zarządu Głównego rozwinęła się krótka dyskusja, poczem przystąpiono do wyborów władz Okręgu.

Prezesem Zarządu Okręgowego wybrano jednogłośnie kol. Jana Laskowskiego, dyrektora państw. gimnazjum w Łucku, w skład Zarządu Okręgowego weszli ponadto: kol. ks. K. Gałęzowski, dyr. inż. A. Godowski, dyr. L. Hillger, St. Jewdochimow, dyr. dr. L. Kisiel, J. Kuczewski, dr. St. Matzko, i A. Szewcow, jako zastępcy zaś kol. kol. W. Krukowski, D. Niżnikiewicz i G. Zdanowicz. Postanowiono jednogłośnie dążyć do rozszerzenia sieci organizacyjnej T. N. S. W. na Wołyniu.

Nowy Zarząd Okręgowy we Lwowie.

Ukonstytuowanie się Zarządu Okręgowego we Lwowie odbyło się w dniu 28 maja. Wiceprezesami zostali wybrani kol. M. Radomski i St. Cygan, sekretarzem w dalszym ciągu kol. G. Pola, zastępcą sekretarza kol. J. Partykiewicz, skarbnikiem kol. St. Ruxer. Referat funduszu Mickiewicza i funduszu Czernieckich objął kol. St. Cygan, referat funduszu pośmiertnego kol. St. Ruxer.

Z Koła Wileńskiego T. N. S. W.

Koło Wileńskie, pod energicznym prezesem, kol. St. Jastrzębskim odbyło w r. ub. 5 posiedzeń z referatami kol. kol. A. Kalenkiewiczówny, T. Turkowskiego, dr. J. Rybickiego, W. Kypriana i St. Jastrzębskiego. Referat prawny udzielił 17 porad, prócz tego w kilku sprawach interwenjowano w Kuratorjum. Na Walnem Zgromadzeniu Koła w marcu r. b. wybrano prezesem w dalszym ciągu kol. St. Jastrzębskiego, wiceprezesem kol. K. Matulewicz, sekretarzem kol. dr. J. Rybickiego, skarbnikiem kol. S. Świackiego. Referat obrony prawnej objął kol. prezes Jastrzębski, prasowy kol. J. Rybicki, zebrań towarzyskich kol. J. Rodziewiczówna, wycieczkowy kol. K. Matulewicz.

Zarząd wydał ostatnio bardzo praktyczny „Komunikat Zarządu Wileńskiego Koła T. N. S. W.”, zawierający na 4 stronach formatu „Przeglądu Pedagogicznego” najważniejsze wiadomości organizacyjne o T. N. S. W., w szczególności zaś zestawienie korzyści, przysługujące członkom T. N. S. W. w zakresie doskonalenia się w zawodzie nauczycielskim, samopomocy prawno-społecznej i materialnej. Nie wątpimy, że Komunikat Koła Wileńskiego przysporzy członków T. N. S. W. jest bowiem doskonale zredagowany jako ulotka propagandowa.

Ruch umysłowy w Kołach.

Koło Warszawskie zorganizowało w maju referat: kol. dr. H. Konecznej, p. t. „Podzielność fonetyczna wyrazu polskiego” (wspólnie z Tow. Miłośników Języka Polskiego) oraz zebranie informacyjne dla magistrów, wstępujących do zawodu nauczycielskiego. Na zebraniu tem przy licznej frekwencji kolegów wy-

głębsi członkowie Zarządu Koła przemówienia, charakteryzujące warunki pracy i szanse otrzymywania posad w szkolnictwie państwowem i prywatnem, udzielali wyjaśnień w sprawie Komisji Norm Płac i Wpisów i Biura Pośrednictwa Pracy przy Zarządzie Okręgowym Warszawskim, wreszcie scharakteryzowali korzyści, jakich dostarcza T. N. S. W. swoim członkom. Ożywiona dyskusja na zebraniu wykazała przydatność tego rodzaju konferencji.

W miesiącu maju miał się odbyć jeszcze referat kol. dr. Ign. Kozielskiego, p. t. „Stosunek starszłacheckiego społeczeństwa do zagadnień sztuki”. Referat ten został odwołany ze względu na odbywającą się w tym samym dniu Akademię żałobną ku czci ś. p. prof. Bron. Gubrynowicza.

Koło w Sanoku odbyło posiedzenie 19 maja z referatem kol. Wł. Klimka, p. t. Socjologia wychowania, będącym sprawozdaniem z wykładów wakacyjnych prof. dr. Mysłakowskiego.

Koło w Wilnie zorganizowało koło prelegentów radiowych, którzy z początkiem r. szk. 1933/34 wezmą udział w „kwadransach pedagogicznych”.

Z kolonij wakacyjnych T. N. S. W.

Coraz lepiej rozwija się akcja kolonijna podjęta przez Koło Warszawskie, głównie dzięki zabiegom specjalnej Komisji pod przewodnictwem kol. Flisaka. Zaczęło się to od małej kolonji, zorganizowanej w r. 1931 w Swarzewie nad zatoką Pucką; w r. 1932 obok kolonji dla chłopców w Swarzewie powstała Kolonja dla dziewcząt w Chłapowie, w roku bieżącym zaś projektuje się: kolonję dla starszych chłopców w Wielkiej Wsi-Hallerowie, dla dziewcząt w Chałupach na półwyspie helskim i dla młodszych chłopców w Swarzewie. Obecny stan zgłoszeń na powyższe kolonje pozwala spodziewać się licznej frekwencji na kolonjach.

Podjęmując organizację mieszkań dla młodzieży na kolonjach, Zarząd Koła służy także chętnie informacjami co do mieszkań Kolegom, którzy z braku miejsca w Jantarowej Heczy zapragną spędzić lato w Chałupach, Swarzewie albo w Wielkiej Wsi-Hallerowie. Prócz tego Zarząd Koła zapewnia członkom tanie utrzymanie w stołowniach, które będą zorganizowane przy kolonjach (całodzienne utrzymanie 3 zł.). W razie zgłoszenia się większej liczby uczestników możliwy będzie także wspólny wyjazd nad morze na ulgowych warunkach.

Koło w Toruniu organizuje jak corocznie kolonje dla młodzieży nad morzem oraz kolonję dla nauczycielstwa w Dłoku w woj. stanisławowskim. Kolonje Koła Toruńskiego cieszą się zasłużoną sławą.

Z Walnych Zgromadzeń Kół.

Koło Krosieńskie odbyło W. Zgromadzenie 2 marca r. b. Prezesem został wybrany kol. E. Pudelko, zastępcą ks. A. Fuksa, sekretarzem kol. A. Mazurkiewicz, skarbniczką kol. M. Sobkowa.

Koło w Krasnymstawie wybrało prezesem kol. J. Bąka, sekretarzem kol. W. Chadrysa, skarbnikiem kol. P. Bohuszewicza.

Koło w Lesznie ukonstytuowało Prezydium jak następuje: prezes kol. Fr. Kasior, wiceprezesem kol. S. Machnikowski, sekretarz: kol. J. Nowackiewicz, zast. sekr. kol. B. Szdzygłowski, skarbnik kol. A. Parzyński.

Koło w Nisku na W. Zgromadzeniu w dniu 3 marca wybrało prezesem kol. St. Rymarowicza, sekr. kol. K. Czubatego i skarbn. kol. St. Sokołowskiego.

Koło w Sieradzu na Walnem Zgromadzeniu w dniu 10 kwietnia wybrało prez. kol. J. Kosińskiego, sekretarzem kol. St. Wróbla, a skarbn. kol. J. Bordeę.

Koło w Sokalu wybrało 18 maja prez. kol. St. Cwenara, a skarbn. kol. J. Szufę.

Koło w Sokalu wybrało 18 maja prezesem kol. St. Cwenara a skarbnikiem kol. J. Szufę.

Koło w Tarnowie wybrało ponownie prezesem kol. J. Gładyszowskiego, sekretarzem kol. T. Machalskiego, zastępcą kol. A. Wojtasiewicza, a skarbnikiem kol. M. Godowskiego.

Koło w Zdolunowie wybrało po raz trzeci ten sam Zarząd, a mianowicie prezesem kol. dyr. dr. Z. Kisiela, wiceprezesem kol. O. Przybyłe, skarbnikiem kol. ks. M. Tyszkę i sekretarzem kol. P. Głowatyńskiego. Koło wysłało biblioteczkę, gromadzoną od paru lat na ręce Ligi Morskiej i Kolonjalnej dla Polaków zagranicą.

mt.

XV Kongres Międzynarodowy w Rydze.

W roku bieżącym XV Kongres Międzynarodowy delegatów Towarzystw Nauczycieli Szkół Średnich, tworzących Biuro Międzynarodowe Szkolnictwa Średniego, ma odbyć się w Rydze od dn. 26—31 lipca. Kongres ten, organizowany przez Łotewskie Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich pod najwyższym protektoratem Pana Prezydenta Łotwy i PP. Ministrów, ma na porządku obrad następujące sprawy:

1. Wykształcenie pedagogiczne nauczycieli szkół średnich.
2. Informacje, dotyczące ulepszenia w roku 1932/33 organizacji szkół średnich z punktu widzenia dydaktyki, estetyki i higieny.
3. Biuro Międzynarodowe i inne organizacje międzynarodowe.

Komitet organizacyjny poczynił starania, aby uczestnicy Kongresu mieli zapewniony możliwie wygodny pobyt w Rydze podczas pięciu dni obrad Kongresu, aby otrzymali bezpłatne wizy i ulgi kolejowe. Pobyt w Rydze od dn. 26—31 lipca łącznie z uczestnictwem delegatów we wszelkich uroczystościach, wycieczkach, obradach i t. p. wyniesie około 150 złotych, przyczem uczestnicy Kongresu, korzystający z mieszkań prywatnych będą mogli uzyskać znaczną zniżkę (zamiast 150 złotych około 100 złotych). Członkowie T. N. S. W., chcący wziąć udział w Kongresie, winni przed 1 lipca kierować korespondencję bezpośrednio pod adresem: Comité Organisateur du XV-e Congrès International de l'Enseignement Secondaire, Raina bulvaris I gîmnazija, Riga, Lettonie, odpis zaś swego zgłoszenia nadesłać do Zarządu Głównego.

Sezon wypoczynkowy na Helu i w Krynicy.

Wobec licznych zapytań o sezon letni w Jantarowej Checzy zawiadamiamy członków T. N. S. W., że wzorem lat ubiegłych dom wypoczynkowy otwarty będzie w kilka dni po zakończeniu roku szkolnego, to jest 21 czerwca i sezon letni trwać będzie do dn. 20 sierpnia. Pierwsza serja zgłaszających się kolegów już otrzymała zawiadomienia o zarezerwowaniu dla nich pokojów. Kilka pozostałych pokojów będziemy mogli jeszcze zarezerwować dla tych kolegów, którzy swe zgłoszenia nadesłały przed dn. 14 czerwca r. b. Po dn. 18 czerwca zgłoszenia w sprawie ewentualnego zarezerwowania pokojów jeszcze nie zajętych winny być kierowane bezpośrednio do Administracji Jantarowej Checzy na Helu, która da ostateczną odpowiedź, czy są jeszcze pokoje wolne. Dla Kolegów, przybywających na Hel na kilka dni, Administracja zarezerwuje pokój noclegowy, jednak i w tym wypadku należy uprzedzić o swym przyjeździe przynajmniej na kilka dni wcześniej.

W domu wypoczynkowym w Krynicy są również jeszcze wolne pokoje na lipiec i sierpień. Wszystkie zapytania i korespondencję w tej sprawie należy kierować pod adresem: prof. K. Gołachowski, Nowy Sącz, Kościuszki, 11.

Delegacja T. N. S. W. u P. Wiceministra Skarbu, Profesora D-ra Kozłowskiego.

W dniu 7 b. m. udała się do Ministerstwa Skarbu delegacja Zarządu Głównego T. N. S. W. w osobach Prezesa, prof. Władysława Grabskiego, Sekretarza Generalnego T. Mikułowskiego oraz Przewodniczącego Sekcji Weteranów Szkolnictwa przy Warszawskiem Kole T. N. S. W., kol. St. Łaganowskiego. Delegację przyjął P. Wiceminister, prof. dr. Kozłowski. Delegacja przedstawiła P. Wiceministrowi obszernie sprawę weteranów szkolnictwa i prosiła o jak najrychlejsze zaopatrzenie ich w myśl rezolucji sejmowej, która wezwała Rząd do zajęcia się losem weteranów. W tej sprawie delegacja złożyła P. Wiceministrowi odpowiedni memorjał.

Pan Wiceminister wysłuchał wniosków delegacji, zapewnił o swej życzliwości dla sprawy, którą zna dokładnie oraz wyraził nadzieję, że sprawa weteranów szkolnictwa będzie w najbliższym czasie definitywniepr rzychylnie załatwiona.

Komunikaty Zarządu Głównego T. N. S. W.

Posiedzenie Prezydium w dn. 23 maja 1933 r.

- 1) Omawiano sprawę ostatnich propozycji Ministerstwa Spraw Wojskowych w sprawie Jantarowej Checzy.
- 2) Rozważano pisma Zarządu Okręgu Krakowskiego z dn. 15 maja r. b. w sprawie Krynicy i uchwalono zastrzec pewną liczbę miejsc w domu wypoczynkowym dla kolegów z Okręgu Krakowskiego.
- 3) Delegowano sekretarza generalnego kol. dr. T. Mikułowskiego na zjazd organizacyjny Okręgu T. N. S. W. w Łucku.
- 4) Rozpatrzono sprawę wykonania uchwał wydziału w sprawie reformy „Przeglądu Pedagogicznego”.

Posiedzenie Prezydium w dn. 1 czerwca 1933 r.

- 1) Wysłuchano referatu kol. dr. B. Suchodolskiego w sprawie programu dodatku naukowego do „Przeglądu Pedagogicznego” i uchwalono w r. b. wydać jeden numer dodatku z osobnym podtytułem oraz powierzyć jego redakcję kol. Suchodolskiemu.
- 2) Wysłuchano sprawozdania sekretarza generalnego, kol. dr. T. Mikułowskiego ze Zjazdu Okręgowego w Łucku i ustalono termin rozpoczęcia działalności nowego Zarządu Okręgowego w Łucku na 1 czerwca r. b.
- 3) Wysłuchano sprawozdania wiceprezesa kol. St. Kwiatkowskiego z konferencji, odbytej w Ministerstwie Spraw Wojskowych w sprawie Jantarowej Checzy oraz w sprawie postępu budowy domu wypoczynkowego w Krynicy.
- 4) Wysłuchano sprawozdania kol. R. Mańkowskiego w sprawie zniżek, uzyskanych w uzdrowiskach.
- 5) Uchwalono na pierwszym powakacyjnym posiedzeniu Prezydium rozpatrzyć ewentualne wnioski o reorganizacji T. N. S. W. i zaprosić na nie kol. dr. Kaczmarka z Torunia.

Ulgi w uzdrowiskach.

Wzorem lat ubiegłych Zarząd Główny T. N. S. W. w roku bieżącym uzyskał od szeregu zakładów zdrojowych i uzdrowisk krajowych ulgi w opłacie taksy kuracyjnej i zniżki przy kupnie biletów na kąpiele i zabiegi kuracyjne.

Następujące zakłady zdrojowe udzieliły zniżek:

1. Zakład Zdrojowo-Kąpielowy w Truskawcu udziela 25% zniżki na kąpiele mineralne w sezonie I i III, t. j. w czasie od 1 kwietnia do 15 czerwca i od 1 września do końca października, oraz w sezonie zimowym od 1 grudnia do końca lutego.

2. *Państwowy Zakład Zdrojowy w Busku* proponuje miejsca za zniżoną opłatą w pensjonacie pod nazwą „Szpitala św. Mikołaja”; udziela 25⁰/₀ zniżki na karcie sezonowej i 15⁰/₀ ulgi na kąpielach w czerwcu, lipcu i sierpniu. W tych warunkach maksymalny koszt kuracji wyniesie: za 28 dni pobytu — po 5 zł. = 140 zł., opieka lekarska — 15 zł., karta sezonowa — 18 zł., koszty kąpeli — 70 zł., razem 243 złote. Zniżki zostaną zastosowane po okazaniu legitymacji członkowskiej T. N. S. W.

3. *Zakład leczniczy siarczano-borowinowy w Lubieniu* obiecuje zniżki (bliżej nie oznaczone) w 3-ch sezonach.

4. *Zakład Zdrojowy Niemirów-Zdrój* nie pobiera taksy zdrojowej.

5. *Państwowy Zakład Zdrojowy w Krynicy* udziela zniżek tylko nauczycielom szkół państwowych w wysokości 50⁰/₀.

6. *Państwowy Zakład Zdrojowy w Drusienikach* daje 50⁰/₀ zniżki w opłacie taksy kuracyjnej, zniżki na zabiegach leczniczych tylko wówczas, gdy Towarzystwo będzie posiadało własną kolonję, t. zn. będzie korzystało z kuracji zbiorowej.

7. *Zakład Zdrojowy w Szczauncy* daje zniżki tylko dla nauczycieli szkół państwowych, w indywidualnych wypadkach również nauczycielom prywatnym.

8. *Zakład kąpielowy w Rabce* udziela 30⁰/₀ zniżki na kąpielach i innych zabiegach.

9. *Zakład Zdrojowy w Iwonicy* daje zniżkę na kąpielach mineralnych w stosunku na 4 bilety zakupione 1 bezpłatny za okazaniem legitymacji członkowskiej.

10. *Zakład uzdrowiskowy w Kossowie* daje 30⁰/₀ zniżki na taksie klimatycznej, t. zn. że będzie ona wynosić zł. 2 od osoby.

11. *Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku* udziela zniżek jedynie nauczycielom szkół państwowych, nauczycielom prywatnym mogą być udzielane ulgi w razie zorganizowania kolonji wypoczynkowej lub pensjonatu dla członków T. N. S. W.

12. *Komisja Uzdrowiskowa w Zakopanem* przyznała na rok bieżący członkom T. N. S. W. ulgę w opłacie klimatycznej taką, jaka statutowo przysługuje nauczycielom państwowych szkół średnich.

13. *Zarząd Zdrojowiska w Inowrocławiu* przyznał 50⁰/₀ zniżki w opłacie taksy kuracyjnej oraz 25⁰/₀ zniżki na kąpielach i zabiegach leczniczych.

Legitymacje członkowskie winny być zaopatrzone w zaświadczenia skarbników Koła o uiszczeniu składek do dnia 1 lipca r. b.

Zniżki kolejowe dla uczestników kursów wakacyjnych.

Na skutek starań Zarządu Głównego T. N. S. W. Ministerstwo Komunikacji pismem z 24 maja b. r. nr Hou—799 przyznało nauczycielom szkół średnich, uczestniczącym w Kursach wakacyjnych ulgi w drodze powrotnej w wysokości 50⁰/₀ tryfy.

Z żałobnej karty.

Ś. p. Adam Sznajder.

Dnia 7 kwietnia r. b. rozstał się z życiem ś. p. Adam Sznajder, b. dyrektor Szkoły Handlowej Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Kaliszu.

Ś. p. Adam Sznajder urodził się w r. 1876 w Kaliszu i tu ukończył gimnazjum. Studja wyższe odbywał w Moskiewskim Instytucie Technicznym i ukończył Instytut Nauk Ekonomicznych w Moskwie. Marzeniem Jego było, jak nieraz wspominał, poświęcić się pracy pedagogicznej około wychowania młodzieży polskiej. Przeszedłszy gehennę rewolucji rosyjskiej, po wielkich staraniach i trudach wrócił do kraju z rodziną w r. 1922 i natychmiast objął stanowisko nauczyciela Szkoły Handlowej, a w roku 1923 został powołany na dyrektora tejże szkoły, na którym to stanowisku pozostawał do 1 lutego 1933 r.

Biorąc czynny udział w pracy społecznej, ś. p. Adam Sznajder piastował szereg zaszczytnych godności w różnych organizacjach.

Ś. p. Adam Sznajder był człowiekiem uczynnym, dobrym przyjacielem i przełożonym, to też pozostawił po sobie głęboki żal i smutek w sercach kolegów i młodzieży.

Cześć Jego pamięci!

S. p. Emanuel Augustynowicz de Roszko.

Zmarły należał do osiadłych na południowo-wschodnich rubieżach Polski Ormian, uważających się zawsze za dobrych synów przybranej Ojczyzny. Urodzony 21.XII 1865 r. w Czerniowcach, po ukończeniu szkoły powszechnej i gimnazjum, studiował na Wydziale Filozoficznym tamtejszego uniwersytetu germanistykę i filologię klasyczną. Zawód nauczycielski rozpoczął 26.VIII 1890 r. w charakterze suplenta gimnazjalnego w Stanisławowie, skąd w r. 1895 odszedł na stałą posadę do Rzeszowa. Po sześciu latach, z tytułem profesora gimnazjalnego, na własną prośbę przeniósł się do Lwowa do gimnazjum III im. Stefana Batorego, gdzie uczył języka niemieckiego, łacińskiego i greckiego. W r. 1921 powierzono Zmarłemu kierownictwo tegoż zakładu w zastępstwie dyr. Konstantego Wojciechowskiego. W r. 1926 przeszedłszy na własną prośbę w stan spoczynku, objął kierownictwo w prywatnym gimnazjum żeńskim Sacré-Coeur. Sprawował je do r. 1932, aż ciężka choroba zmusiła go do zaprzestania pracy wychowawczej, której poświęcał się ofiarnie z widocznym umiłowaniem zawodu. Zmarł 27.II 1933 r. po dłuższej słabości.

Cześć Jego pamięci!

S. p. Wincenty Birkenmajer.

Dnia 17 kwietnia b. r. zmarł w Tatrach po kilkudniowym zmaganiu się z trudnościami zimowej wyprawy na szczyt Ganku, członek Koła Poznańskiego T. N. S. W., ś. p. Wincenty Birkenmajer. Znany szerokiemu ogółowi jako wybitny taternik i alpinista, był nauczycielem gorliwym, szczerze młodzieży oddanym i umiejącym zjednywać sobie jej serca. Porywał ją swym entuzjazmem, ośniewał bystrością umysłu, wszechstronnością zainteresowań i wykształcenia. W życiu koleżeńskim łączył te zalety z usposobieniem pogodnym, życzliwością i gotowością do usług. To też niespodziewana wiadomość o Jego śmierci przejęła głębokim żalem zarówno młodzież, jak nas, kolegów i współpracowników.

Cześć Jego pamięci!

Prasa o szkole i nauczycielu.

Szkoły i społeczeństwo.

Od dłuższego czasu tematem artykułów „szkolnych” w prasie codziennej jest przede wszystkim organizacja szkoły w roku następnym. Pisma przeważnie ograniczają się w tej sprawie do referowania i wyjaśniania zarządzeń, niektóre widzą zblytni pośpiech w realizacji ustawy.

Istnieje zaniepokojenie z powodu szkolnictwa prywatnego; jak wybrnie ono z trudnego położenia, kiedy do ogólnego kryzysu dołączyły się jeszcze nakazane bezwzględnie zmiany organizacyjne. *Express Poranny* (126), wskazując, że w ciągu paru ostatnich lat zlikwidowano 53 gimnazja prywatne, przewiduje „masowe wymieranie” ich nadal. *Gazeta Warszawska* (128) mówi wprost o zagrożeniu bytu szkół prywatnych.

Z zagadnień wychowawczych prasa porusza obecnie bardzo często sprawę współpracy domu ze szkołą. Tą sprawą głównie ma się zajmować nowy dodatek do *Kurjera Wileńskiego*: *Dom i szkoła*. A. Jasiński (123) kładzie nacisk na równorzędność obu czynników i potrzeby wzajemnego zaufania:

„Trzeba wierzyć w owocną pracę szkoły, trzeba również odnosić się z szacunkiem do wychowawczych poczynań domu rodzicielskiego... Rodzice muszą być uważani przez szkołę za czynnik moralnie równorzędny, współmierny do ich roli życiowej. Ich rzeczą — nie subordynacja, ale koordynacja poczynań ze szkołą, jako wyraz zdrowej, harmonijnej, istotnej współpracy”.

„Subordynacji” raczej domagają się artykuły *Gazety Polskiej*.

T. Klimowicz rzucił projekt, by skupić dotychczasowe poczynania różnych instytucji i zarządów szkół i założyć specjalne kursy pedagogiczne dla rodziców, przeprowadzić na wielką skalę „racjonalne przeszkolenie ogółu rodziców” w dziedzinie najważniejszych zagadnień wychowawczych (*Gaz. Pol.* 93).

Express Poranny ogłaszał w maju listy czytelników, jak obudzić wśród młodzieży wyższe zainteresowania dla spraw kulturalnych. Odpowiedzi były częściowo naiwne.

Matura.

Matura „nie ma dobrej prasy”, mówiąc żargonem publicystycznym. Dostały jej się ciągi zwłaszcza w Epoce (artykuły Z. Michałowskiego i W. Karczewskiej: *Tortury w szkole i Dość tej męki*), w Słowie, Ziemi Radomskiej, i t. d.

St. Szuman, badający od szeregu lat maturzystów i ich stan psycho-fizyczny, w wywiadzie w Gazecie Polskiej (134), mówi m. in. tak w kwestji sprawności umysłowej w czasie matury:

„W czasie egzaminu praca umysłowa odbywa się pod wpływem dwóch różnych, a sprzecznych momentów. Z jednej strony wzruszenie, zdenerwowanie i trema, obniżając jasność sądu, przytomność umysłu i skupienie uwagi, z drugiej zaś ambicja i podniecie do maksymalnego wysiłku, prowadzące do mobilizacji wszystkich możliwości ucznia. W sumie jest to raczej zagadnienie natury typologicznej: dla jednostek opanowanych egzamin staje się silną podniecią pozytywną, dla tych zaś, którzy łatwo tracą głowę, stać się może sytuacją niebezpieczną”.

Nauczyciel.

I. Moszczeńska w art. *Starzy nauczyciele* (Kurjer Warsz. 137) przedstawiła tragedję nauczycieli w pełni sił, zwalnianych w szkolnictwie prywatnym jako droższych (nawiązała tu do artykułu „Przeglądu Ped.” nr. 17—18).

„Wysz.” w Słowie (140), snując refleksje nad przyczynami samobójczej śmierci nauczycielki, mówi o częstym rozstroju duchowym u nauczycieli, których system szkolny coraz bardziej obarcza i wyczerpuje.

I. Kardasz (Gaz. Lwowska 143) przedstawia znaczenie nauczycieli-społeczników, zwłaszcza w nowej szkole; domaga się szczególnej „ochrony” tego typu.

„Lepsza ochrona typu ideowego, pracującego społecznie jest dla nowej szkoły zagadnieniem pierwszorzędnej wagi, gdyż od nich zależy będzie osiągnięcie celów zakreślonych nową ustawą o ustroju szkolnym. Planowa ochrona nauczyciela-społecznika może się przyczynić do powiększenia tak szczupłej armji prawdziwych ideowców. Za ich przykładem pójdą także i ci z pośród nauczycieli-teoretyków, którzy bardzo często boją się pracy społecznej”.

P. L.

Światła i cienie.

Jeremjady maturalne.

Jak jaskółki na wiosnę, ukazują się w tym okresie czasu gromadnie w prasie codziennej rozdzierające szaty artykuły, w najczarniejszych barwach malujące niedolę młodzieży podczas egzaminów maturalnych. O treści tych filippik świadczą ich sensacyjne tytuły: „Jak się zdaje matury, zawodowi, płatni zdawacze i suflerzy przy sezonowej robocie”, „Czy nie obudzi się sumienie pedagogów?”, „Wiosenna tragedia młodych, kiedy skończy się bezcelowa męka egzaminów maturalnych?”, „Zmora młodych mózgów, matura — średniowieczne łamanie kołem”, „Absurd maturalny” i t. d., i t. d. Rzadziej nierównie spotkamy się ze spokojnym, rzeczowym rozważaniem zagadnienia, które jest zbyt poważne, by wydawać je na łup sensacji brukowej.

A czego się w tych artykułach nie powiada! O torturach młodzieży, przypominających jakoby inkwizycję średniowieczną, o „ściągaczkach”, zamawianych hurtem u zawodowych przedsiębiorców (swojego rodzaju praca „sezonowa!”), a przynoszonych przez woźnych (czy woźne?) do sal egzaminacyjnych, o egzaminach chińskich, po których pozostają trupy i obłożnie chorzy i t. p. Ktoś nawet proponuje założenie Ligi Antymaturalnej celem obrony młodzieży od mąk maturalnych...

Na sprawę matur można zapatrywać się tak lub inaczej. Ale w każdym razie poważnie, bo zagadnienie jest, powtarzamy, b. poważne. A jakże w świetle tych artykułów wyglądają władze szkolne, które utrzymują to „zło” matur i nie widać, by miały zamiar je znieść? A nauczyciele? To przecież albo okrutni sadyści, znęcający się nad młodzieżą, albo głupcy, dający się oszukiwać sprytnym „ściągaczom”!

O maturach mówić i pisać należy, ale niechaj to czynią odpowiedni ludzie i w odpowiedni sposób.

Gamma.

K r o n i k a.

Tracimy stan posiadania na Śląsku!

= Jak dowiadujemy się z pism codziennych, według statystyki urzędowej, przepisano na Śląsku ze szkół polskich do niemieckich 838 dzieci; w r. 1932 zapisano do szkół niemieckich na tymże terenie 410 dzieci, w r. 1931 — zaledwie 384. Jest to niewątpliwie wynikiem teroru ekonomicznego ze strony Niemców, którzy groźbą pozbawienia kawałka chleba zmuszają zatrudnionych, u siebie pracowników do zapisywania dzieci do szkół niemieckich, a kryzys gospodarczy i szerząca się bezrobocie pogłębiają tragizm tej sytuacji.

Prezes T. N. S. W. a Święto Morza.

= Komitet Wykonawczy „Święta Morza” w dn. 29 czerwca w Gdyni, wyłoniony przez Ligę Morską i Kolonialną, zaprosił Prezesa T. N. S. W., prof. Władysława Grabskiego, na członka Komitetu Honorowego „Święta Morza”. P. Prezes Grabski wyraził zgodę na przyjęcie tej godności.

XIV Zjazd Lekarzy i Przyrodników Polskich w Poznaniu.

= Otrzymujemy wiadomość, że z uwagi na reformę ustroju szkolnictwa Sekcja przyrodniczo-dydaktyczna zjazdu przedłużyła termin przyjmowania referatów. Zachęcamy więc kol. przyrodników wszelkich gałęzi do rychłego zgłoszenia referatów i dalszego wzbogacenia prac Sekcji. Zasadnicze referaty przyrzekło Ministerstwo W. R. i O. P.

Jubileusze szkolne.

= W dniu 7 maja II gimnazjum państwowe im. prof. K. Morawskiego w Przemyslu obchodziło ćwierćwiecze swego istnienia. Cała uroczystość urządzona była staraniem samorządu gimnazjalnego. własnymi siłami i świadczyła wymownie o serdecznym stosunku między wychowawcami a młodzieżą. Jednocześnie czynią się przygotowania celem uczczenia 75-lecia gimnazjum im. króla Stefana Batorego we Lwowie, tej jednej z najbardziej zasłużonych uczelni średnich w nadpółwiińskim grodzie. Jubileusz odbędzie się w dn. 8 października. W dn. 14—16 maja odbywały się w Warszawie uroczystości w związku z 30-leciem gimnazjum p. Zołji Kurmanowej i 10-leciem Towarzystwa Samopomocy Koleżeńkiej b. Wychowanek Gimnazjum; trzydzieste te uroczystości odznaczały się podniosłością i serdecznością nastroju.

Książka o wychowaniu młodzieży polskiej zagranicą.

= Z inicjatywy Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy w grudniu r. ub. odbyła się specjalna konferencja, która powołała do życia stałą organizację w postaci Komitetu Wychowania Narodowego Młodzieży Polskiej z Zagranicy. Ostatnio ukazała się książka pod tytułem „Komitet Wychowania Narodowego Młodzieży Polskiej z Zagranicy przy Radzie Organizacyjnej Polaków z Zagranicy”. Autorem jej jest zastępca dyrektora biura Rady Organizacyjnej p. Tomasz Piskorski, główny inicjator tegoż Komitetu, a następnie jego sekretarz. Książka zawiera niemal wszystko to, co związane jest z planową akcją wychowania młodzieży polskiej z zagranicy i dlatego stanowi nieodzowne wydawnictwo dla każdego, kto interesuje się lub pracuje na polu wychowania młodych Polaków z zagranicy.

Dziesięcioro o Pomorzu.

= Instytut Bałtycki w Toruniu wydał świeżo drugie wydanie znanej publikacji „Dziesięcioro o Pomorzu” w cenie 50 gr, za egzemplarz. Przy zakupie 100 egz. — 25%, przy zakupie 1000 egz. — 40%, przy zakupie zaś 5000 egz. — 60% rabatu. Drugie wydanie tej publikacji różni się znacznie od pierwszego wydania zarówno przez zwiększenie i modyfikację wykresów i mapek, jak i uzupełnienie i zwiększenie treści. Zmiany te dokonane zostały pod wpływem fachowej dyskusji, jaka się rozwinęła po ukazaniu się pierwszego wydania. Rozpowszechnienie tej publikacji wydaje się szczególnie pożądane w chwili obecnej, gdy sprawa Pomorza znajduje się na widowni dyskusji międzynarodowej. Zawiera ona bowiem pełną argumentację naszych praw do Pomorza.

Kursy wakacyjne w Danji.

= W dniach 1—30 sierpnia r. b. odbędą się w Kopenhadze kursy wakacyjne języka i kultury duńskiej dla cudzoziemców. Opłata za kurs wynosi 50 koron duńskich, koszt utrzymania i lokalu conajmniej 100 koron duńskich. O informację należy zwracać się pod adresem: Ferienkursus, Frederiksholm Kanal 26 — Kopenhaga K. Danja.

Nowa placówka wydawniczo-naukowa.

= W ostatnich tygodniach powstała spółdzielnia naukowo-wydawnicza p. n. „Libraria Nova”, której zadaniem jest wydawanie, a przede wszystkim kolportowanie broszur, odbitek i referatów, wogóle wszelkich mniejszych prac naukowych, a więc i z naszej dziedziny naukowo-pedagogicznej. Zapomocą swoich katalogów spółdzielnia dociera bezpośrednio do osób zainteresowanych daną dziedziną wiedzy. Spółdzielnia przyjmuje przede wszystkim na skład gotowe już odbitki i broszury naukowe. Poza tem spółdzielnia organizuje dział informacyjny bibliograficznych z literatury polskiej, historii, geografii, przyrody, ekonomji oraz z dziedziny wiedzy pedagogicznej. Będzie to dużą pomocą dla osób pracujących naukowo lub przygotowujących referaty i opracowania z tych dziedzin, a zamieszkałych na prowincji. Na czele Zarządu stoją profesor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, Zdzisław Ludkiewicz i Tadeusz Teslar. W Radzie Nadzorczej zasiadają: profesor uniwersytetu warszawskiego Bolesław Hryniewiecki i prof. politechniki lwowskiej Stefan Bryła.

Ciekawy eksperyment.

= Latem roku ubiegłego 8 młodych Anglików (Public school boys) w wieku lat około 17, pod przewodnictwem uczestników wyprawy Scotta do bieguna północnego 1919 roku, udało się do Helsinki, skąd, przy pomocy rządu finlandzkiego, autokarem, pieszo i łodzią, na północ Finlandji, do Laponji, gdzie wśród dziewięcioletnich lasów rozbili obozowisko na przeciąg 28 dni, w odległości co najmniej 250 mil (angielskich) od wszelkiej kolei żelaznej. Próba dała podobno doskonałe rezultaty, ćwicząc w uczestnikach tej robinsonady hart ducha, przedsiębiorczość, odwagę i wytrzymałość w pokonywaniu trudności.

Stenografia w szkołach węgierskich.

= Ministerstwo Oświaty na Węgrzech zaprowadziło z początkiem roku 1932 — 1933 nauczanie stenografji, jako przedmiotu obowiązkowego w szkołach średnich wszystkich typów. Przedmiotowi temu poświęcono dwie godziny tygodniowo w klasie IV i V. W klasach następnych nauka stenografji ma być fakultatywna.

Reforma szkolna w Japonji.

= Japońskie ministerstwo oświaty podejmuje reformę szkolnictwa powszechnego, na zasadach, przyjętych przez konferencję dyrektorów szkół powszechnych, która zakończyła się z dn. 26 listopada 1932 r. Oto niektóre z tych zasad: nauczanie w szkole powszechniej ma trwać 8 lat zamiast 6; liczba uczniów w klasie ma być mniejsza od 50; zakres nauczania ma być uzależniony od warunków miejscowych; podręczniki mają być przejrzane przez komisje z udziałem przedstawicieli gmin miejskich; obecna jednotorowość nauczania powinna być zmodyfikowana; nauczanie powinno wziąć pod uwagę w jak największym stopniu czynniki użyteczności praktycznej i potrzeby miejscowe; ma być położony większy nacisk na kształcenie charakteru; ministerstwo ma zająć się wytworstwem filmów naukowych dla szkół powszechnych i t. d.

Czy lenistwo jest chorobą?

= Dr. Gilbert Robin wydał w Paryżu dzieło pod sensacyjnym tytułem: „Czy lenistwo jest chorobą?” („La paresse est-elle un défaut ou une maladie” Flammarion, Paris, 1932, str. 34+283). Autor, zbadawszy powyższe zagadnienie pod kątem medycznym, biologicznym i neurologicznym, rozpatrzywszy wszelkie odmiany roztargnienia, nieuwagi, roztrzepania, zmęczenia umysłowego, słowem, wszelkie czynniki osławionego „lenistwa”, dochodzi do wniosku, że jest ono chorobą, którą trzeba klinicznie badać i leczyć. Ciekawe wnioski!

Nowe książki.

S. Barwiłowska. **Indywidualizm w zespole, co można zrobić dla dziecka bez rewolucji w szkole**, skład główny w Naszej Księgarni, Sp. Akc., Związku Nauczycielstwa Polskiego. Warszawa, 1933.

Rozprawa niniejsza porusza bardzo ciekawe i będące dziś na czasie zagadnienie właściwego ustosunkowania nauczania zbiorowego i indywidualnego w szkole. Autorka w pierwszej części swej pracy charakteryzuje organizację życia szkolnego, mówi o uczniu, jako indywidualności, oraz jako członku społeczeństwa, w drugiej zaś, kreśli zasady metody pracy w szkole, koncentracji i samodzielności w metodzie nauczania. Rozprawa ma charakter praktyczny, obfituje w przykłady lekcji, schematy, diagramy i t. p.

J. Wł. Dawid. **Psychologia religijna**, z portretem autora i życiorysem, skreślonym przez Henryka Lukreca, nakładem Naszej Księgarni, Sp. Akc., Związku Nauczycielstwa Polskiego. Warszawa 1933.

W teraźniejszych żyjących wyłącznie dniem dzisiejszym czasach zbyt szybko zapomina się o zasługach ludzi dawnego pokolenia, z których większość już ten świat opuściła, a którzy żyli i pracowali w mniej szczęśliwszych, niż my obecnie czasach. Dobrze więc jest, jeśli się czasem o którym z nich współczesnym Polakom przypominamy. Cieszymy się więc z ukazania się w druku nieznaney, przez lat 20 przynajmniej, w rękopisie pracy J. Wł. Dawida „Psychologia religii”, którą autor wykończył na rok przed śmiercią. Filozof, wychowawca, socjolog, działacz narodowy, redaktor „Przeglądu Pedagogicznego” w latach 1890 — 1897, autor pięknej rozprawy „O duszy nauczycielstwa”, długo więc musiał czekać Dawid na tę pośmiertną nagrodę: *Habent sua fata libelli*.

Ilustracja szkolna. Część XL. Czechosłowacja, wydawnictwo Związku Nauczycielstwa Polskiego w opracowaniu Komitetu Redakcyjnego tygodnika „Płomyk”, redaktor odpowiedzialny Józef Włodarski.

Ukazała się seria XII popularnego wydawnictwa szkolnego p. n. „Ilustracja Szkolna”, zawierająca obrazy z Czechosłowacji. Składają się na nią następujące widoki: Widok na most Karola w Hradczanym w Pradze, ul. Szpułdłowa w Karłowym Warach, Zakłady Skody w Pilźnie, Bratysława, widok ogólny, Szatom w Małej Fatrze, Demanowskie Jaskinie, typy ludowe, zlot sokołów w Pradze. Wszystkie ilustracje ozdobione starannie, stanowią pożyteczną pomoc szkolną przy nauce geografii.

Dr. H. Wasilkowska-Krukowska, b. st. asyst. klin. pediatr. U. J. **Wychowanie fizyczne i sporty w wieku dziecięcym**, od niemowlęstwa do lat 14, Książnica-Atlas T. N. S. W., Lwów—Warszawa.

Książka niniejsza, stanowiąca zeszyt XVIII Biblioteki Higienicznej, wydawanej staraniem Polskiego Towarzystwa Higienicznego we Lwowie, porusza ważne, a dotąd mało opracowywane u nas zagadnienie gimnastyki i sportów dzieci najmłodszych: niemowląt, dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym do lat 14. Mówi o sportach zimowych, letnich, wodnych, turystyce, strzelaniu do celu, o racjonalnym ubieraniu dzieci i t. d. Dziełko niniejsze zawiera wiele cennych wskazówek dla rodziców i wychowawców.

M. Skierczyński — F. Krawczykowski. **Zabawy i gry ruchowe.** Nakład „Naszej Księgarni”. Warszawa, 1932 r.

Podręcznik zawiera 207 zabaw i gier, poprzedzonych wskazówkami metodycznymi (ogólne i szczegółowe), wskazówkami higienicznymi, opisem przyborów i podaniem szeregu przykładów gotowych osnów lekcyjnych w formie zabaw i gier dla dzieci i młodzieży, zakończonych skorowidzem, wysoce ułatwiającym dalsze nowe własne układy osnów lekcyjnych, co dla wychowawcy będzie dużą oszczędnością czasu. Ze względu na charakter zabaw i gier podzielono je na 10 kategorii: 1) zabawy ze śpiewem, 2) płasy, 3) orjentacyjno-porządkowe, 4) bieżne, 5) rzutne, 6) uderzeniowe, 7) kopne, 8) skoczne, 9) na czworakach z dźwiganiami i mocowaniem, 10) drużynowe. Skromny dobór zabaw ze śpiewem (16) w drugim wydaniu napewno urozmaici się i wzrośnie podwójnie.

Podręcznik ten obowiązkowo winien znaleźć się w każdej szkole i to nie z nakazu, ale z racji zdrowotnych i społecznych wartości, które daje działwie i młodzieży.

T. Dr.

Numer niniejszy, ostatni przedwakacyjny, podpisano w dniu 8 czerwca. Następnym numerem ukaże się w początkach września.

ENCYKLOPEDJA WYCHOWANIA

Pierwsza w Polsce encyklopedia wychowania
w układzie działowym

Redaktor naczelny Dr. Stanisław Łempicki

Prof. Uniwersytetu we Lwowie.

„Encyklopedia Wychowania” ukaże się w trzech dużych tomach w łącznej objętości około 2500 str. druku. Cena zeszytu, obejmującego 4 arkusze druku, wynosi wraz z przesyłką zł. 3.—. Prenumeratę przyjmuje „Nasza Księgarnia” w Warszawie, ul. Świętokrzyska 18. Konto czekowe P. K. O. (Nr. 2058). Dotychczas wyszły trzy zeszyty (za m. marzec, kwiecień i maj 1933), ostatni zeszyt z b. r. szkolnego wyjdzie w pierwszej połowie czerwca. Przez lipiec i sierpień Encyklopedia ukazywać się nie będzie. Pierwsze trzy zeszyty zawierają następujące prace: „Przedmowa” — prof. B. Nawroczyńskiego, „Pedagogika, jej metody i miejsce w systemie nauk” — prof. Z. Myślakowskiego, „Fizjologiczne podstawy wychowania” — prof. W. Dybowskiego, „Antropologiczne podstawy wychowania” — prof. L. Jaxy-Bykowskiego oraz „Psychologiczne podstawy wychowania” — prof. M. Kreutza.

Na żądanie „Nasza Księgarnia” wysyła prospekty.

NOWOŚCI WYDAWNICZE „NASZEJ KSIĘGARNI”

Barker E. Charakter narodowy i kształtujące go czynniki. Przekład z angielskiego Ireny Pannenkowej	12.—
Bühler Ch. Dzieciństwo i młodość. Tłumacz. z niemieckiego	—.—
Dawid J. Wł. Psychologia religii. Z portretem autora i życiorysem, skreślonym przez H. Lukreca	5.—
Huber I. Jak wykonać samemu pomoce naukowe ze szkła i innych materiałów?	4.80
Kazuro St. 30 pieśni dziecięcych na jeden głos	1.50
Kazuro St. 30 pieśni dziecięcych z fortepianem	4.80
Kuchta J. Dr. Rozwój psychiczny młodzieży a praca szkolna. W. II	3.50
Maunier R. Wprowadzenie do socjologii. Przekład Niny Assorodobraj. Opatrzył przedmową i uzupełnił prof. S. Czarnowski	2.80
Rudniański S. Technologia pracy umysłowej. Higijena, organizacja, metodyka	—.—
Sterling Wł. Dziecko historyczne. Wyd. II	1.—
— Dziecko psychopatyczne. Wyd. II	0.80
Studencki S. M. Jak obserwować dzieci. Metodyka i program obserwacji systematycznych oraz wskazówki dla nauczycieli, rodziców i wychowawców. Wyd. II uzupełnione	3.50
Suchodolski B. Ideały kultury a prądy społeczne. Wybór z pism myślicieli polskich XIX i XX w.	14.—

Otrzymane na skład główny

Dobrowolski St. Rewolucja młodzieży szkolnej 1905 r.	3.—
Razwiłowska S. Indywidualizm w zespole. Co można zrobić dla dziecka bez rewolucji w szkole	3.50
Suchodolski B. Stanisław Brzozowski, rozwój ideologii	8.—

KSIĄŻNICA - ATLAS T. N. S. W.

WARSZAWA

L W Ó W

ul. Nowy - Świat 59.
Tel. 223-65.

ul. Czarnieckiego 12.
Tel. 30-52.

POLECA NOWOŚCI WYDAWNICZE

Z Biblioteki Przekładów Dzieł Pedagogicznych:

- T. 1. John Dewey — MOJE PEDAGOGICZNE CREDO — SZKOŁA
A SPOŁECZEŃSTWO — Wyd. II 4.—
T. 6. John Mac Cunn — KSZTAŁCENIE CHARAKTERU 7.20
T. 12. Dr. Jan Piaget — JAK SOBIE DZIECKO ŚWIAT PRZED-
STAWIA 11.20
T. 22. Claparède — WYCHOWANIE FUNKCJONALNE w druku

Z Biblioteki Pedagogiczno-dydaktycznej:

Dr. Kazimierz Sośnicki — PODSTAWY WYCHOWANIA PAŃ-
STWOWEGO 6.—

Henryka Weintalówna — TABLICA ILORAZÓW INTELIGENCJI 1.50

Dr. H. Wasilkowska-Krukowska — WYCHOWANIE FIZYCZNE
I SPORTY W WIEKU DZIECIĘCYM 2.60

(Biblioteczka Higieniczna (zeszyt XVIII))

Dr. Ludwik Jaxa Bykowski — WSPÓLDZIAŁANIE DOMU I SZKO-
ŁY W WYKSZTAŁCENIU PRZYRODNICZYM MŁODZIEŻY 1.10

(Biblioteczka „Współpracy Domu i Szkoły” Nr. 12)

Friedrich Hebbel — AGNES BERNAUER (Tomik 40 Biblioteczki
Niemieckiej — Serji II) 3.—

Marja Gutkowska — HISTORJA UBIORÓW I/II 14.40
(zawiera Atlas z 349 rycinami i XI tablic)

E. Romer — EUROPA — Mapa Polityczna 1 : 6.000.000 8.50

Cz. Nanke — EUROPA W CZASIE WOJEN KRZYŻOWYCH 15.—
podklejona
na płótnie 60.—

ŚWIAT i ŻYCIE

Zarys encyklopedyczny — ukazały się zeszyty IV, V, VI.

Na żądanie wysyłamy prospekty bezpłatnie.

Przy księgarni Książnicy-Atlasu w Warszawie Nowy-Świat 59, tel. 226-65
funkcjonuje

WYPOŻYCZALNIA PEDAGOGICZNA

Abonament miesięczny zł. 2.50

Kaucja zł. 5.—

WYPOŻYCZALNIA KSIĄŻEK DLA MŁODZIEŻY

Abonament miesięczny zł. 1.50

Kaucja zł. 3.—

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Bracka 18, tel. 222-26. P.K.O. 1487

Redaktor przyjmuje w poniedziałki 6—7 w.

Honoraria autorskie za artykuły wypłaca w ciągu trzech miesięcy po wydrukowaniu. Administracja codziennie od 7—9 w. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca, zamówione zaś—o ile jest zastrzeżony ich zwrot.

Redaktor i Wydawca: Henryk Galle.

Nakładem Zarządu Głównego T. N. S. W.

Drukarnia Zakładów Wydawniczych M. Arct, Sp. Akc. w Warszawie, Czerniakowska 225.

Oplata pocztowa ulszczona ryczałtem.